



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

Press Unit
Unité de la Presse

Zestawienie – Prawo do własnego wizerunku

październik 2019 r.
Niniejsze zestawienie nie jest wiążące dla Trybunału ani nie ma
charakteru wyczerpującego

Prawo do ochrony własnego wizerunku

„Wizerunek osoby stanowi jeden z głównych atrybutów jej osobowości, ponieważ ujawnia jej unikalne cechy i odróżnia tę osobę od innych osób. Prawo do ochrony własnego wizerunku jest zatem jednym z podstawowych elementów rozwoju osobistego. Zakłada ono przede wszystkim prawo jednostki do kontroli wykorzystania tego wizerunku, w tym prawo do odmowy jego opublikowania [...]” (*von Hannover przeciwko Niemcom (nr 2)*, wyrok Wielkiej Izby z dnia 7 lutego 2012 r., § 96).

„[W]olność wyrażania opinii obejmuje publikację zdjęć [...] Jest to jednak dziedzina, w której ochrona praw i reputacji innych osób przybiera szczególne znaczenie, ponieważ zdjęcia mogą zawierać bardzo osobiste, a nawet intymne informacje o osobie lub jej rodzinie [...]” (*von Hannover przeciwko Niemcom (nr 2)*, wyrok Wielkiej Izby z dnia 7 lutego 2012 r., § 103).

Osoby publiczne lub osoby ze świata polityki

[von Hannover przeciwko Niemcom \(skarga nr 59320/00\)](#)

24 czerwca 2004 r.

Skarżąca, Księżna Karolina von Hannover, wystąpiła do niemieckich sądów o zakazanie dalszej publikacji dwóch serii fotografii dotyczących jej życia prywatnego, opublikowanych w niemieckich czasopiśmie, z uwagi na to, że naruszyły one przysługujące jej prawo do ochrony życia prywatnego i własnego wizerunku. Fotografie były przedmiotem trzech postępowań przed sądami niemieckimi, w toku których w szczególności zapadły precedensowe wyroki wydane przez Federalny Trybunał Sprawiedliwości w 1995 r. i Federalny Trybunał Konstytucyjny w 1999 r., w których oddalono żądania Skarżącej. Skarżąca podniosła przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, że rzeszone rozstrzygnięcia naruszyły przysługujące jej prawo do poszanowania życia prywatnego, ponieważ nie zapewniły jej należytej ochrony przed publikacją zdjęć wykonanych przez paparazzich bez jej wiedzy z tego względu, że biorąc pod uwagę jej pochodzenie, była postacią publiczną „w pełnym tego słowa znaczeniu”.

Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, stwierdzając, że w niniejszej sprawie niemieckie sądy nie zachowały sprawiedliwej równowagi pomiędzy interesami stron. Zauważył w szczególności, że ogół społeczeństwa może wprawdzie mieć prawo do informacji, w tym, w szczególnych okolicznościach, na temat życia prywatnego osób publicznych, jednak nie dotyczy to tego przypadku. Trybunał zważył, że opinia publiczna nie ma uzasadnionego interesu w poznaniu miejsca pobytu skarżącej ani jej ogólnego zachowania w życiu prywatnym, nawet jeśli pojawia się ona w miejscach, które nie zawsze można określić jako odosobnione i jest osobą powszechnie znaną. Nawet gdyby istniał taki interes publiczny, podobnie jak istniał interes komercyjny po stronie czasopiśmie w opublikowaniu zdjęć i artykułów, wobec tych

interesów, zdaniem Trybunału, nadrzędne jest prawo skarżącej do skutecznej ochrony jej życia prywatnego. Z tego też względu wszyscy, w tym osoby powszechnie znane, musieli mieć „uprawnione oczekiwanie”, że ich życie prywatne będzie chronione. W opinii Trybunału, kryteria przyjęte przez sądy krajowe w celu odróżnienia postaci publicznej „w pełnym tego słowa znaczeniu” od osoby względnie znanej nie są wystarczające dla zagwarantowania skutecznej ochrony życia prywatnego skarżącej, a w okolicznościach tej sprawy powinna ona być mieć „uprawnione oczekiwanie”, że jej życie prywatne będzie chronione.

von Hannover przeciwko Niemcom (nr 2) (skargi nr 40660/08 i 60641/08)

7 lutego 2012 r.

Skarżący, Księżna Karolina von Hannover i jej małżonek, Książę Ernst August von Hannover, wnieśli skargę w związku z odmową zakazania przez sądy niemieckie dalszego rozpowszechniania dwóch ich zdjęć, które zostały wykonane podczas ich pobytu na wakacjach, a które opublikowały dwa niemieckie czasopisma. Skarżący podnieśli, w szczególności, że sądy krajowe nie wzięły w wystarczającym stopniu pod uwagę wyroku Trybunału z 2004 r. w sprawie *von Hannover przeciwko Niemcom* (zob. poniżej).

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, zauważając w szczególności, że niemieckie sądy starannie wyważyły prawo spółek publikujących zdjęcia do wolności wyrażania opinii w stosunku do prawa skarżących do poszanowania ich życia prywatnego. Czyniąc to, przywiązały zasadniczą wagę do pytania, czy fotografie, jeżeli je rozważyć w świetle towarzyszących im artykułów, przyczyniły się do debaty będącej przedmiotem zainteresowania społecznego. Zbadały również okoliczności, w których wykonano fotografie. Federalny Trybunał Sprawiedliwości zmienił swoje stanowisko po pierwszym wyroku Trybunału Europejskiego w sprawie *von Hannover* w 2004 r. (zob. wyżej), podczas gdy Federalny Trybunał Konstytucyjny, ze swojej strony, nie tylko potwierdził to stanowisko, ale także przeprowadził szczegółową analizę orzecznictwa Trybunału w odpowiedzi na skargi skarżących, w których podniesiono, że Federalny Trybunał Sprawiedliwości zlekceważył Konwencję i orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. W tych okolicznościach oraz uwzględniając margines oceny przysługujący sądom krajowym przy wazieniu konkurujących interesów, Trybunał stwierdził, że w niniejszej sprawie te ostatnie nie uchybiły swoim pozytywnym obowiązkom wynikającym z art. 8 Konwencji.

von Hannover (nr 3) przeciwko Niemcom (skarga nr 8772/10)

19 września 2013 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi wniesionej przez księżniczkę Karolinę von Hannover w związku z odmową wydania przez sądy niemieckie zakazu dalszej publikacji zdjęcia jej i jej męża zrobionego bez ich wiedzy podczas ich pobytu na wakacjach. Fotografii towarzyszył artykuł na temat mody na wynajem swoich domów wakacyjnych panującej wśród najbogatszych.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia Artykułu 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że, sądy niemieckie, ważąc różne interesy stron, wzięły pod uwagę niezbędne kryteria i orzecznictwo Trybunału. Trybunał zauważył w szczególności, że nie można twierdzić, że artykuł był jedynie pretekstem do opublikowania przedmiotowej fotografii, lub że związek pomiędzy tym artykułem a fotografią był całkowicie wymyślony. Scharakteryzowania tematu artykułu jako wydarzenia leżącego w kręgu zainteresowań opinii publicznej, najpierw przez Federalny Trybunał Konstytucyjny, a następnie przez Federalny Trybunał Sprawiedliwości nie można uznać za nieuzasadnione. Trybunał mógł zatem przyjąć, że omawiane zdjęcie przyczyniło się do debaty będącej przedmiotem zainteresowania opinii publicznej.

Schüssel przeciwko Austrii

21 lutego 2002 r. (decyzja o dopuszczalności skargi)

W oparciu o art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, skarżący,

wicepremier Austrii, wniósł skargę w szczególności w związku wykorzystaniem na naklejkach zdjęcia z jego wizerunkiem, na który częściowo nałożony był wizerunek prawnicowego polityka Jörga Haidera z następującym hasłem: „Rozpruwacze systemu ubezpieczeń społecznych i złodzieje edukacji mają wspólną twarz”.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (w sposób oczywisty nieuzasadnioną). Stwierdził, że Sąd Najwyższy Austrii prawidłowo wyważył ogólny interes, jakim była otwarta debata polityczna chroniona na mocy art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji w stosunku do interesu skarżącego, jakim była ochrona przed publikacją jego zdjęcia. Granice dopuszczalnej krytyki były szersze w odniesieniu do polityka niż w stosunku do osoby prywatnej.

Hachette Filipacchi Associés przeciwko Francji

14 czerwca 2007 r.

Kilka dni po zabójstwie francuskiego prefekta, tygodnik *Paris Match* opublikował artykuł zatytułowany „La République assassinée” (Zabójstwo Republiki). Dwustronicowa kolorowa fotografia wykonana tuż po dokonaniu zabójstwa ukazywała martwe ciało prefekta leżące na ziemi w kałuży krwi, zwrócone w stronę aparatu fotograficznego. Wdowa po prefekcie i jego dzieci, powołując się na swoje prawo do poszanowania życia prywatnego, wystąpiły do sądów z wnioskiem o zabezpieczenie w trybie pilnym w drodze zajęcia egzemplarzy wszelkich czasopism, w których pojawiło się to zdjęcie oraz zakazu ich sprzedaży pod karą grzywny. Skarżąca spółka wniósła skargę w związku z nałożonym na nią nakazem - pod groźbą kary za jego nieprzestrzeganie - opublikowania oświadczenia, że przedmiotowe zdjęcie prefekta opublikowano bez zgody jego rodziny.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, biorąc pod uwagę, że nakaz zobowiązujący *Paris Match* do opublikowania oświadczenia, w stosunku do którego sądy francuskie podały zarówno właściwe jak i wystarczające uzasadnienie, był proporcjonalny do uprawnionego celu, który mu przyświecał, jakim była ochrona praw innych, a zatem był niezbędny w społeczeństwie demokratycznym. Trybunał zauważył w szczególności, że wskutek publikacji przedmiotowej fotografii w czasopiśmie sprzedawanym w bardzo dużym nakładzie, bliscy krewni ofiary odczuwali silniejszą traumę, dlatego uzasadnione było ich twierdzenie, że doszło do naruszenia ich prawa do poszanowania życia prywatnego. Następnie, badając, w jakim stopniu kara może mieć skutek odstrasżający w zakresie korzystania z wolności mediów, Trybunał zważył, że sądy francuskie odmówiły nakazania zajęcia naruszających publikacji i stwierdził, że spośród wszystkich dostępnych sankcji, nakaz opublikowania oświadczenia, zarówno co do zasady, jak i pod względem jego treści, był sankcją, która w najmniejszym stopniu ograniczała wykonywanie praw skarżącej spółki.

Flinkkilä i Inni przeciwko Finlandii

6 kwietnia 2010 r.

Sprawa ta dotyczyła wyroku skazującego orzeczonego wobec skarżących, którzy pracowali dla dwóch czasopism o zasięgu ogólnokrajowym, w związku z opublikowaniem informacji dotyczących dziewczyny ówczesnego Rozjemcy Krajowego. Sporne artykuły koncentrowały się przede wszystkim na prywatnych i zawodowych konsekwencjach kłótni dla Rozjemcy Krajowego, która miała miejsce poza jego domem pomiędzy nim, jego żoną a jego dziewczyną. W szczególności jeden artykuł zawierał wywiad z nim na temat tego incydentu oraz jego późniejszego skazania i zwolnienia z pracy, a ilustrowany był fotografią jego wskazanej z imienia i nazwiska dziewczyny.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolności wyrażania opinii) Konwencji. Chociaż dziewczyna Krajowego Rozjemcy nie jest osobą publiczną, to jednak brała udział w incydencie poza domem osoby publicznej szeroko komentowanym w mediach. Tym samym nieuchronnie znalazła się ona w centrum zainteresowania społecznego. W okolicznościach tej sprawy i pomimo faktu, że incydent ten mógł zostać przedstawiony w nieco koloryzowany sposób, aby zwiększyć sprzedaż czasopism,

Trybunał stwierdził, że same fakty nie są wystarczające, aby uzasadnić wyrok skazujący orzeczony wobec skarżących. Wreszcie, biorąc pod uwagę fakt, że dziewczyna Rozjemcy Krajowego otrzymała już odszkodowanie w związku ze szkodą wyrządzoną wskutek ujawnienia jej tożsamości w programie telewizyjnym i artykułach opublikowanych w innych czasopiśmie dotyczących tego samego incydentu, kary nałożone na skarżących były nieproporcjonalne.

Sapan przeciwko Turcji

8 czerwca 2010 r.

Skarżący był właścicielem wydawnictwa, które w 2001 r. opublikowało książkę przedstawiającą analizę powstania zjawiska gwiazdorstwa w Turcji i badającą przypadek bardzo znanego piosenkarza w tym kraju. Skarżący podniósł skargę w związku z nakazem zajęcia książki, który obowiązywał przez prawie dwa lata i osiem miesięcy na podstawie orzeczeń sądowych, dla których nie sporządzono żadnego uzasadnienia. O nakaz zajęcia wystąpił piosenkarz, który w szczególności, powołując się na fakt, że w tytule książki zawarte zostało jego nazwisko i że książka ta zawierała przedstawiające go fotografie, twierdził, że jej publikacja naruszyła jego prawo do ochrony własnego wizerunku i jego dobra osobiste.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolności wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że spornego zajęcia nie można uznać za konieczne w społeczeństwie demokratycznym, ponieważ nie zostało ono poparte odpowiednim i wystarczającym uzasadnieniem. W szczególności, ponieważ autor przeanalizował zjawisko gwiazdorstwa i jego powstanie w Turcji na przykładzie piosenkarza i przy wykorzystaniu metod naukowych, książki nie można porównywać z publikacjami prasy brukowej lub kolumn plotkarskich ze szczegółami prywatnego życia celebrytów, których celem jest zaspokojenie ciekawości określonej grupy czytelników. Ponadto wszystkie fotografie ilustrujące książkę były zdjęciami, do których piosenkarz pozował i które już wcześniej zostały opublikowane. Nie można zatem powiedzieć, że sądy krajowe szczegółowo przeanalizowały kryteria, które należy wziąć pod uwagę przy rzetelnej ocenie przedmiotowych praw, a mianowicie swobodę przekazywania informacji i ochronę praw innych osób.

Mgn Limited przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

18 stycznia 2011 r.

Skarżący był wydawcą krajowej gazety codziennej, w której opublikowano artykuł szczegółowo opisujący terapię uzależnienia od narkotyków, której poddała się bardzo znana modelka. Artykułowi towarzyszyły fotografie, z których jedna została wykonana potajemnie w pobliżu ośrodka Anonimowych Narkomanów, do którego w tamtym czasie modelka uczęszczała. Kiedy adwokat modelki wystosował pismo do skarżącego zarzucając mu naruszenie prywatności jego klientki, w tej samej gazecie opublikowano dwa kolejne artykuły wraz z podobną fotografią, w których skrytykowano styl życia modelki i żądanie prywatności. Skarżąca spółka zarzuciła naruszenie jej prawa do wolności wyrażania opinii w związku z wyrokiem Izby Lordów, w którym ustalono, że dopuściła się ona naruszenia prywatności modelki poprzez publikację artykułów i zdjęć będących przedmiotem sporu. Skarżąca ponadto podniosła zarzut w związku z obciążeniem jej kosztami wynagrodzenia prawnika uzależnionego od wygrania sprawy (tzw. „success fee”), uzgodnionego pomiędzy modelką a jej prawnikami w tym samym postępowaniu.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolności wyrażania opinii) Konwencji w odniesieniu do nakazu zobowiązującego skarżącą spółkę do wypłaty odszkodowania za nadużycie zaufania. Uznał, że Izba Lordów w sposób przekonujący uzasadniła swojej orzeczenie. W szczególności fotografie, które ewidentnie budziły niepokój, zostały zrobione z ukrycia. Ponadto nie były one konieczne do zapewnienia wiarygodności historii, a publikacja podstawowych faktów dotyczących uzależnienia i leczenia powódki zaspokoila interes publiczny. Trybunał stwierdził ponadto, że **doszło do**

naruszenia art. 10 Konwencji w odniesieniu do nakazu poniesienia przez gazetę kosztów wynagrodzenia prawnika uzależnionego od wygrania sprawy (tzw. „success fee”), o co wnieśli prawnicy strony przeciwnej. Ingerencja w wykonywanie przez skarżącą spółkę jej prawa do wolności wyrażania opinii była przewidziana w ustawie i realizowała uprawniony cel, jakim było zapewnienie możliwie najszerszego publicznego dostępu do usług prawnych w sprawach cywilnych finansowanych z sektora prywatnego, a co za tym idzie ochrona praw innych osób. Niemniej jednak powódka była zamożna, a zatem nie zachodziła obawa, że z powodów finansowych będzie pozbawiona dostępu do wymiaru sprawiedliwości; ponadto, sprawa skarżącej nie była bezzasadna, o czym świadczy różnica zdań pomiędzy sądami krajowymi. Nakaz zapłaty „success fees” na rzecz powódki był zatem nieproporcjonalny do uprawnionego celu, który miał zostać osiągnięty, a ponadto przekraczał nawet szeroki margines oceny przyznany państwu w takich sprawach.

Mosley przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

10 maja 2011 r.

Tygodnik krajowy opublikował na pierwszej stronie artykuł wraz z intymnymi zdjęciami z materiałów wideo nagranych z ukrycia, dotyczący rzekomych „nazistowskich” czynności seksualnych skarżącego, znanej postaci w Międzynarodowej Federacji Samochodowej i Formule 1. Fragment filmu i niektóre zdjęcia zostały opublikowane na stronie internetowej gazety i powielone w innych miejscach w internecie. Skarżący pozwał wydawcę w związku z nadużyciem zaufania i naruszeniem prywatności oraz wniósł o wypłatę odszkodowania. Ponadto wystąpił o udzielenie zabezpieczenia w drodze nałożenia na gazetę zakazu udostępniania edytowanego materiału wideo na jej stronie internetowej. Skarżący podniósł, że brak jest jakiegokolwiek prawnego wymogu informowania z wyprzedzeniem osób zainteresowanych przez gazetę o publikacji materiałów dotyczących ich życia prywatnego, aby dać im możliwość zapobieżenia takiej publikacji w drodze uzyskania tymczasowego nakazu sądowego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Stwierdził, że chociaż ujawnianie informacji o życiu prywatnym osób znajdujących się w kręgu zainteresowania opinii publicznej zasadniczo służy celom rozrywkowym, a nie edukacyjnym, niewątpliwie podlega ochronie na mocy art. 10 (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Ochrona przewidziana w art. 10 w stosunku do publikacji może podlegać wymogom art. 8, jeżeli informacje mają charakter prywatny i intymny, a ich ujawnieniu nie towarzyszy zaspokojenie interesu publicznego. Biorąc jednak pod uwagę tzw. mrozący skutek, co do którego zachodziła obawa, że zostanie wywołany wymogiem informowania z wyprzedzeniem, wątpliwości co do jego skuteczności i szeroki margines oceny przyznany Zjednoczonemu Królestwu w tej dziedzinie, Trybunał stwierdził, że art. 8 Konwencji nie nakłada prawnie wiążącego wymogu informowania z wyprzedzeniem.

Lillo-Stenberg i Saether przeciwko Norwegii

16 stycznia 2014 r.

Skarżący, znany muzyk i aktorka w Norwegii, wnieśli skargę w związku z ingerowaniem przez prasę w ich prywatność podczas ich ślubu, który odbył się w sierpniu 2005 r. Ślub odbył się na zewnątrz na wysepce fiordu Oslo, na który każdy miał wstęp. Tygodnik *Se og Hor* opublikował następnie bez zgody pary dwustronicowy artykuł o ślubie wraz z sześcioma fotografiami. Fotografie przedstawiały pannę młodą, jej ojca i drużny przybywające na wysepkę w małej łódce wiosłowej, pannę młodą przyprowadzoną do pana młodego przez jej ojca, a także pannę młodą i pana młodego wracających pieszo po jeziorze stąpając po kamieniach pełniących rolę pomostu prowadzącego na stały ląd. Para wytoczyła powództwo przeciwko magazynowi o wypłatę odszkodowania i wygrała w dwóch pierwszych instancjach. Jednak we wrześniu 2008 r. Sąd Najwyższy wydał niekorzystne dla pary rozstrzygnięcie. Uznał, że pobrali się oni w miejscu dostępnym publicznie, a artykuł nie był ani obraźliwy, ani negatywny. Skarżący zarzucili, że wyrok

Sądu Najwyższego naruszył ich prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Uwzględniając margines oceny przysługujący sądom krajowym przy ważeniu konkurujących interesów, Trybunał stwierdził, że Sąd Najwyższy nie uchybił obowiązkom ciążącym na nim na gruncie art. 8 Konwencji.

Couderc i Hachette Filipacchi Associés przeciwko Francji

10 listopada 2015 r. (Wielka Izba)

Sprawa ta dotyczyła wyroku skazującego orzeczonego wobec skarżących – redaktora odpowiedzialnego i wydawcy tygodnika *Paris Match* – po opublikowaniu w maju 2005 r. dziesięciostronicowego artykułu, zapowiedzianego na okładce magazynu pod nagłówkiem „Albert, książę Monako: A., sekretne dziecko” i zawierającego kilka fotografii. Skarżący zarzucili, że wyrok przeciwko nim stanowił nieuzasadnioną ingerencję w korzystanie przez nich z prawa do wolności informacji.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolności wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że argumenty podniesione przez rząd francuski w odniesieniu do ochrony życia prywatnego księcia Alberta i jego prawa do własnego wizerunku nie mogą zostać uznane za wystarczające do usprawiedliwienia ingerencji w przedmiotowy wyrok oraz że sądy krajowe nie uwzględniły należycie zasad i kryteriów wyważenia prawa do poszanowania życia prywatnego wobec prawa do wolności wyrażania opinii. Trybunał uznał w szczególności, że biorąc pod uwagę charakter przedmiotowych informacji, można uznać, że skarżący przyczynili się do zrelacjonowania tematu będącego przedmiotem zainteresowania publicznego. Ponadto zauważył, że trzeba przyznać, że sporna publikacja wprawdzie dotyczy sfery życia prywatnego księcia Alberta, jednak stwierdził, że istotny element informacji zawartych w artykule – istnienie dziecka – wykracza poza sferę prywatną, biorąc pod uwagę dziedziczny charakter funkcji księcia jako głowy państwa Monastirii.

Kahn przeciwko Niemcom

17 marca 2016 r.

Skargę wniosło dwoje małoletnich dzieci słynnego piłkarza. Sprawa dotyczyła wielokrotnej publikacji ich zdjęć w dwóch czasopismach kierowanych do ogólnego odbiorcy, pomimo całkowitego zakazu publikacji nałożonego przez sąd. Skarżący utrzymywali, że okoliczności sprawy ujawniają brak poszanowania przez Niemcy ich prawa do poszanowania ich życia prywatnego. Skrytykowali w szczególności oddalenie przez sądy krajowe ich roszczeń odszkodowawczych.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, uznając, że władze niemieckie nie uchybiły swojemu pozytywnemu obowiązkowi wobec skarżących i zapewniły im wystarczającą ochronę. Trybunał zauważył w szczególności, że w wyniku powództwa wytoczonego przez skarżących, wydawcy nakazano zapłatę grzywny w wysokości około 68% dochodzonej kwoty. Federalny Trybunał Sprawiedliwości stwierdził, że skarżący – których twarze nie były widoczne lub zostały wypikselowane – mogli być zidentyfikowani na zdjęciach jedynie dzięki obecności ich rodziców i za sprawą towarzyszącego zdjęciom tekstu, a ponadto nie byli głównym tematem reportażu, które koncentrowały się na relacjach między rodzicami po rozwodzie. Trybunał przyjął zatem ustalenia sądów niemieckich, zgodnie z którymi z uwagi na charakter zdjęć, nie przyznano dodatkowego odszkodowania, o co wnosili skarżący.

Sihler-Jauch i Jauch przeciwko Niemcom

24 maja 2016 r. (decyzja o niedopuszczalności skargi)

Sprawa ta dotyczyła publikacji w niemieckim tygodniku *Bunte* artykułu zilustrowanego kilkoma fotografiami na temat ślubu znanego prezentera telewizyjnego oraz bezskutecznego dochodzenia odszkodowania przez niego i jego żonę przed sądami niemieckimi. Skarżący zarzucali w szczególności, że sądy krajowe w niewystarczającym

stopniu zapewniły ochronę ich prywatności.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Trybunał stwierdził w szczególności, że niemieckie sądy starannie wyważyły prawo skarżących do poszanowania ich życia prywatnego względem prawa czasopisma do wolności wyrażania opinii. Sądy krajowe uznały, że fundamentalne znaczenie ma stopień, w jakim drugi skarżący był dobrze znany, poziom ingerencji w prawa skarżących oraz zainteresowanie opinii publicznej, jaki wzbudził ślub.

Karl-Theodor zu Guttenberg przeciwko Niemcom

25 czerwca 2019 r. (decyzja o niedopuszczalności skargi)

Sprawa ta dotyczyła publikacji w niemieckiej prasie zdjęć rezydencji znajdujących się w Niemczech i USA, należących do skarżącego i jego rodziny, przy czym skarżący był, między innymi, Federalnym Ministrem Gospodarki i Technologii oraz Federalnym Ministrem Obrony. W 2011 r., w następstwie sprawy o popełnienie plagiatu, zrezygnował ze stanowiska i zrzekł się mandatu poselskiego. Następnie wraz z rodziną przeprowadził się do USA. Wniósł skargę w związku z odmową przez sądy niemieckie zakazania jakiegokolwiek nowej publikacji kwestionowanych zdjęć.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** jako w sposób oczywisty nieuzasadnioną. Stwierdził w szczególności, że sąd apelacyjny zachował sprawiedliwą równowagę między prawem skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego a swobodą wyrażania opinii przez czasopismo *Bunte*, w którym opublikowano zdjęcia. Biorąc pod uwagę margines oceny przyznany Układającym się Stronom w takich sprawach, Trybunał nie dostrzegł powodu, by zastępować swoją własną opinią opinię sądów niemieckich.

Przedstawiciele różnych zawodów (prawnicy, dziennikarze, etc.)

Minelli przeciwko Szwajcarii

14 czerwca 2005 r. (decyzja o niedopuszczalności skargi)

Skarżący, znany prawnik i dziennikarz, który często brał udział w debatach publicznych na aktualne tematy, podniósł zarzut naruszenia jego prywatności z powodu użycia terminu „kłusownik” w jego profilu opublikowanym w czasopiśmie. Zaskarżył również publikację swojego zdjęcia obok artykułu.

Trybunał uznał skargę za **niedopuszczalną** (w sposób oczywisty nieuzasadnioną), podzielając stanowisko szwajcarskiego sądu federalnego, że skarżący nie może domagać się absolutnej ochrony swoich dóbr osobistych po tym, jak znalazł się w kręgu zainteresowania opinii publicznej. To samo dotyczyło jego prawa do ochrony własnego wizerunku w związku z fotografią opublikowaną obok artykułu, która została wykonana podczas wydarzenia transmitowanego w telewizji, w którym uczestniczył skarżący.

Osoby prywatne

Peck przeciwko Zjednoczonemu Królestwu

28 stycznia 2003 r.

W tej sprawie skarżący cierpiący na depresję wniósł skargę w związku z ujawnieniem w mediach materiału z kamery telewizji przemysłowej (CCTV) zamontowanej na ulicy, na którym widać było, jak samotnie chodził z nożem kuchennym w ręku (a następnie usiłował popełnić samobójstwo przecinając sobie nadgarstki, czego nie pokazano jednak w materiale z kamery telewizji przemysłowej), co doprowadziło do publikacji i rozpowszechnienia jego zdjęć na szeroką skalę. Ponadto podniósł, że brak jest skutecznego krajowego środka odwoławczego w tym zakresie.

Trybunał stwierdził, że ujawnieniu nagrania przez radę miejską nie towarzyszyły wystarczające zabezpieczenia i stanowiły one nieproporcjonalną i nieuzasadnioną ingerencję w życie prywatne skarżącego, co stanowiło **naruszenie art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Ponadto w przedmiotowo istotnym czasie

brak było skutecznego środka odwoławczego, z którego skarżący mógłby skorzystać w przypadku nadużycia zaufania, co stanowiło **naruszenie art. 13** (prawo do skutecznego środka odwoławczego) **w związku z art. 8 Konwencji**.

Gurgenidze przeciwko Gruzji

17 października 2006 r.

Skarżący, były wykładowca uniwersytecki, który w przedmiotowo istotnym dla sprawy czasie był bezrobotny, postanowił sprzedać pewne odziedziczone po ojcu rękopisy w celu pozyskania środków na utrzymanie rodziny. W związku z tym wystawił na sprzedaż rękopis znanego pisarza, co skłoniło synową tego pisarza, by umówić się z nim na spotkanie. Podczas spotkania towarzyszył jej krewny i dziennikarz. Następnie przeprowadzono serię wywiadów i artykułów ilustrowanych fotografią skarżącego, w których synowa pisarza oskarżyła wykładowcę o kradzież przedmiotowego manuskryptu. Skarżący zarzucił, że informacje i jego zdjęcie, które zostały opublikowane w gazecie, a także orzeczenia sądów krajowych w tej sprawie, naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Trybunał stwierdził, że w odniesieniu do publikacji przedmiotowych informacji i fotografii, sądy krajowe nie zachowały sprawiedliwej równowagi pomiędzy konkurującymi interesami. Sposób ich działania w tej sprawie nie zapewniał zatem skarżącemu wystarczającej i skutecznej ochrony jego życia prywatnego.

Reklos i Davourlis przeciwko Grecji

15 stycznia 2009 r.

Sprawa ta dotyczyła fotografii noworodka wykonanych w prywatnej klinice bez uprzedniej zgody jego rodziców oraz zatrzymania negatywów. Dziecko, niezwłocznie po urodzeniu, umieszczono w sterylnym oddziale szpitalnym, do którego dostęp miał tylko personel medyczny kliniki. Następnego dnia matce pokazano dwie fotografie dziecka ukazane twarzą zwróconą w stronę aparatu fotograficznego, zrobione w sterylnym oddziale szpitalnym przez zawodowego fotografa z tej kliniki. Skarżący podnieśli zarzut w związku z wejściem fotografa do miejsca, do którego dostęp powinien mieć wyłącznie personel medyczny, oraz potencjalnym rozdrażnieniem niemowlęcia spowodowanym sfotografowaniem go twarzą zwróconą w kierunku aparatu fotograficznego. Wobec obojętności kliniki na ich skargi i odmowy wydania negatywów zdjęć, skarżący wytoczyli powództwo o odszkodowanie, które oddalono jako bezzasadne.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Mimo iż fotografie ukazywały dziecko tylko z przodu, w stanie, którego nie można uznać za upokarzający, lub który mógłby w inny sposób naruszyć jego dobra osobiste, nadrzędnym przedmiotem rozważań w tym przypadku nie było to, czy zdjęcia były nieszkodliwe, ale fakt, że fotograf zatrzymał je bez uzyskania zgody skarżących. Wizerunek dziecka został zatem zatrzymany w rękach fotografa w możliwej do zidentyfikowania postaci z możliwością późniejszego wykorzystania go wbrew woli dziecka lub jego rodziców. Sądy krajowe nie wzięły pod uwagę braku zgody rodziców na wykonanie zdjęć ani na zatrzymanie negatywów przez fotografa, a zatem nie zagwarantowały w dostatecznym stopniu prawa dziecka do ochrony jego życia prywatnego.

Kurier Zeitungsverlag i Druckerei GmbH (nr 2) przeciwko Austrii i Krone Verlag GmbH przeciwko Austrii

19 czerwca 2012 r.

Te dwie sprawy dotyczyły postępowań o odszkodowanie na podstawie ustawy o mediach wytoczonych przez matkę i dziecko przeciwko dwóm wydawnictwom w związku z relacjonowaniem przez te czasopisma sporu pomiędzy rodzicami o opiekę nad dzieckiem. Artykuły opublikowane w obu gazetach ujawniły tożsamość dziecka

i podały szczegóły z jego życia rodzinnego, a towarzyszyły im fotografie ukazujące je w stanie ewidentnego bólu i rozpaczy.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Prawdą było, że artykuły dotyczyły kwestii będącej przedmiotem zainteresowania publicznego. Biorąc jednak pod uwagę, że ani dziecko, ani jego rodzice nie byli osobami publicznymi ani nie zaistnieli wcześniej w sferze publicznej, zrozumienie sprawy nie wymagało ujawnienia jego tożsamości, najbardziej intymnych szczegółów z jego życia ani opublikowania zdjęcia, które pozwalało je rozpoznać. Trybunał nie przekonały argumenty skarżących, że konieczne było opublikowanie zdjęcia przedstawiającego cierpienie dziecka w celu zwrócenia uwagi opinii publicznej na tę kwestię lub zapewnienia wiarygodności historii. Wreszcie ingerencja w prawa skarżących była proporcjonalna do zamierzonego celu. Nie zostali oni ukarani grzywną w postępowaniu karnym, a jedynie zostali zobowiązani do wypłaty odszkodowania na rzecz dziecka za szkodę wyrządzoną mu w wyniku ingerencji w jego prawo do poszanowania jego ściśle prywatnego życia.

Küchl przeciwko Austrii. Rothe przeciwko Austrii i Verlagsgruppe News GmbH i Bobi przeciwko Austrii

4 grudnia 2012 r.

W pierwszych dwóch sprawach skarżącymi byli odpowiednio dyrektor i zastępca dyrektora seminarium, w którym szkolono przyszłych księży rzymskokatolickich. W 2004 r. tygodnik *Profil* opublikował artykuł, w którym stwierdzono, że skarżący utrzymywali stosunki seksualne z seminarzystami. Artykułowi towarzyszyło zdjęcie przedstawiające pierwszego skarżącego z dłonią pomiędzy nogami jednego z seminarzystów oraz dwa zdjęcia przedstawiające drugiego skarżącego skłaniającego się do pocałunku i objęcia seminarzysty. Obaj skarżący wytoczyli powództwo przeciwko Verlagsgruppe News GmbH, wydawcy czasopisma, żądając odszkodowania za zniesławienie i naruszenie ich ściśle osobistej sfery. Podnieśli zarzut w związku z ostatecznymi wyrokami sądów austriackich, w których odmówiono im odszkodowania za publikację artykułu i zdjęć. W trzeciej sprawie wydawca i redaktor naczelny czasopisma *Profil* podnieśli zarzut związany z zakazem, który został zresztą podtrzymany przez austriacki Sąd Najwyższy, publikowania zdjęcia pierwszego skarżącego w związku z zarzutami niechcianych zalotów homoseksualnych w stosunku do seminarzystów lub wybryków o charakterze seksualnym z seminarzystami.

W pierwszych dwóch sprawach Trybunał stwierdził, że **nie doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. W trzecim przypadku uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji.

Bremner przeciwko Turcji

13 października 2015 r.

Sprawa ta dotyczyła emisji telewizyjnego programu dokumentalnego, w którym skarżącego, głoszącego swoją wiarę ewangelicko-chrześcijańską, określono jako „zagranicznego handlarza religią” zaangażowanego w tajne działania w Turcji. Skarżący podniósł, że emisja programu dokumentalnego i odmowa uwzględnienia przez organy sądowe jego wniosku o odszkodowanie naruszyły jego prawo do poszanowania życia prywatnego.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że władze tureckie nie zachowały sprawiedliwej równowagi między konkurującymi interesami, a także, że sposób w jaki postępowaly w sprawie, nie zagwarantował skarżącemu odpowiedniej i skutecznej ochrony jego prawa do własnego wizerunku, a zatem do poszanowania jego życia prywatnego. W szczególności, w odniesieniu do wkładu jaki ukazanie wizerunku skarżącego w telewizji miało wnieść do debaty publicznej, Trybunał nie uznał żadnego opartego na ogólnym interesie uzasadnienia decyzji dziennikarzy o ukazaniu w programie jego niezamazanego wizerunku. Z uwagi na fakt, że skarżący nie był osobą sławną, nic nie wskazywało na to,

aby ukazanie jego wizerunku w programie telewizyjnym miało wartość informacyjną lub było użyteczne. Ponadto Trybunał zauważył, że żaden z sądów krajowych nie ocenił stopnia, w jakim ukazanie niezamazanego wizerunku skarżącego przyczyniło się do debaty leżącej w ogólnym interesie.

Société de Conception de Presse et d'Édition przeciwko Francji

25 lutego 2016 r.

Sprawa ta dotyczyła skazania skarżącego – będącego wydawcą miesięcznika *Choc* – w związku z nieautoryzowaną publikacją, na okładce i ponownie czterokrotnie na wewnętrznych stronach 120 wydania czasopisma, zdjęcia młodego mężczyzny – w kajdanach oraz z widocznymi oznakami złego traktowania - zrobionego przez jego oprawców, gdy był w niewoli. Skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa do wolności wyrażania opinii i informacji.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, stwierdzając, że ograniczenie wykonywania praw spółki wydawniczej nałożone przez sądy francuskie było oparte na właściwych i wystarczających podstawach i było proporcjonalne do uprawnionego celu. Było zatem konieczne dla prawidłowego funkcjonowania społeczeństwa demokratycznego. Trybunał stwierdził w szczególności, że publikacja zdjęcia, które nie było przeznaczone do udostępnienia publicznego, stanowi poważną ingerencję w życie prywatne krewnych tego młodego człowieka. Ponadto ograniczenie wolności wyrażania opinii było proporcjonalne, gdyż sądy krajowe jedynie nakazały zaciemnienie przedmiotowego zdjęcia, nie zaś ocenzurowanie artykułu lub nakazania jego wycofania.

Bogomolova przeciwko Rosji

20 czerwca 2017 r.

Sprawa ta dotyczyła wykorzystania wizerunku osoby małoletniej bez zgody rodziców. Zdjęcie dziecka zostało umieszczone na okładce broszury mającej na celu poinformowanie społeczeństwa o podejmowanych przez władze lokalne działań na rzecz ochrony sierot i pomocy dostępnej dla rodzin zainteresowanych przysposobieniem. Skarżąca podniosła, że nieautoryzowana publikacja fotografii jej syna naruszyła ich prawo do życia prywatnego i rodzinnego.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Stwierdził, w szczególności, że sądy rosyjskie nie zbadały, czy skarżąca wyraziła zgodę na opublikowanie fotografii, skupiając się zamiast tego na upoważnieniu do fotografowania syna, jakiego udzieliła. Trybunał podkreślił również fałszywe wrażenia i wnioski, które można było wyciągnąć z kontekstu fotografii, mianowicie, że ukazane dziecko nie ma rodziców lub zostało porzucone przez rodziców, a także skutki, jakie zdjęcie to mogło wywrzeć na percepcję społeczną relacji skarżącej z jej synem.

Vučina p. Chorwacji

24 września 2019 r. (decyzja o niedopuszczalności skargi)

W tym przypadku magazyn lifestylowy z ogólnokrajową dystrybucją opublikował zdjęcie wnioskodawczynie uczestniczącej w koncercie muzyki popularnej. Podpis na zdjęciu błędnie zidentyfikował skarżącą jako żonę ówczesnego burmistrza miasta, w którym odbywał się koncert. Skarżąca wniosła powództwo cywilne przeciwko wydawcy czasopisma, domagając się odszkodowania za błędne etykietowanie jej fotografii. Sądy krajowe ostatecznie oddaliły jej roszczenie. Trybunał uznał skargę za niedopuszczalną, uznając, że chociaż błędna identyfikacja mogła spowodować pewne cierpienie skarżącej, stopień naruszenia związany z błędnym opisaniem jej fotografii i niedogodności, które poniosła, nie spowodowały powstania zagadnienia na podstawie art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, czy to w kontekście ochrony jej wizerunku, czy jej honoru i reputacji. W związku z tym art. 8 Konwencji nie miał zastosowania do okoliczności tej sprawy.

Osoby zatrzymane lub w stosunku, do których toczy się postępowanie karne

Sciacca przeciwko Włochom

11 stycznia 2005 r.

W toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie nieprawidłowości w zarządzaniu szkołą, w której uczyła skarżąca, oskarżono ją o zмовę przestępczą, oszustwa podatkowe i fałszerstwo. Po konferencji prasowej z udziałem prokuratury i policji skarbowej, w dwóch dziennikach opublikowano artykuły na temat okoliczności stanowiących podstawę wszczęcia postępowania, ilustrowane fotografią przedstawiającą skarżącą. Udostępnioną prasie fotografię, która została opublikowana czterokrotnie, wykonała policja skarbowa podczas sporządzania akt dotyczących skarżącej. Skarżąca stwierdziła, że rozpowszechnianie jej fotografii na konferencji prasowej naruszyło jej prawo do poszanowania jej życia prywatnego.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Zauważył, w szczególności, że zdjęcie wykonane w celu sporządzenia akt urzędowych zostało udostępnione prasie przez policję skarbową. Ponadto, zgodnie z informacjami będącymi w posiadaniu Trybunału, we Włoszech nie istniało prawo regulujące zasady fotografowania osób podejrzanych lub zatrzymanych i niemogących opuścić miejsca zamieszkania oraz udostępniania zdjęć prasie. Był to raczej obszar, który regulowała wypracowana praktyka. Trybunał stwierdził zatem, że ingerencja w prawo skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego nie była „zgodna z prawem” na gruncie art. 8 Konwencji.

Österreichischer Rundfunk przeciwko Austrii

7 grudnia 2006 r.

W lipcu 1999 r. skarżąca (Austriacka Korporacja Radiofoniczna) podała informacje o warunkowym przedterminowym zwolnieniu szefa neonazistowskiej organizacji, który został skazany na mocy ustawy o narodowym zakazie socjalistycznym. W tym komunikacie wspomniano także o jego zastępcy, który wcześniej został skazany na mocy tej samej ustawy i zwolniony warunkowo pięć tygodni wcześniej. W komunikacie tym przez kilka sekund pokazywano zdjęcie zastępcy w trakcie procesu. Zastępca skutecznie wszczął postępowanie na podstawie ustawy o prawie autorskim, wskutek czego prawa skarżącej do opublikowania zdjęcia zastępcy zostały ograniczone. Skarżąca podniosła, że orzeczenia sądów austriackich naruszyły jej prawo do wolności wyrażania opinii. Ponadto zarzuciła, że sporny zakaz uniemożliwił jej opublikowanie zdjęcia, podczas gdy inne media miały taką możliwość.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji, uznając, że powody podane przez sądy krajowe nie były w dostatecznym stopniu właściwe i wystarczające, aby uzasadnić nałożenie zakazu, a ponadto, że ingerencji w prawa skarżącej nie można uznać za konieczną w społeczeństwie demokratycznym. Ważąc interes, jaki ma jednostka w tym, aby nie ujawniać jej wyglądu zewnętrznego wobec interesu publicznego, jakim jest publikacja jej zdjęcia, sądy krajowe w szczególności nie wzięły pod uwagę złej reputacji zastępcy i politycznego charakteru przestępstwa, za które został skazany. Nie uwzględniły też innych ważnych elementów, a mianowicie tego, że fakty wymienione w wiadomościach były zgodne z prawdą i kompletne, a pokazane zdjęcie było związane z treścią relacji. Ponadto przedmiotowy zakaz dotyczył wyłącznie skarżącej, podczas gdy inne media miały swobodę publikowania zdjęcia zastępcy w tym samym kontekście.

Verlagsgruppe News GmbH przeciwko Austrii (nr 2)

14 grudnia 2006 r.

Sprawa ta dotyczyła orzeczonego wobec skarżącej, będącej spółką wydawniczą, zakazu publikowania zdjęć biznesmena w kontekście relacji z prowadzonego przeciwko niemu postępowania przygotowawczego w związku z podejrzeniem oszustwa podatkowego na wielką skalę. W poczytnym tygodniku skarżącej spółki zamieszczono artykuł o toczącym się postępowaniu wraz ze zdjęciem biznesmena.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Powód – potentat biznesowy, który był właścicielem zarządzanych przez siebie najbardziej prestiżowych firm w kraju – z racji swojego stanowiska był osobą publiczną. Ponadto artykuł relacjonował temat będący przedmiotem zainteresowania opinii publicznej. W odniesieniu do fotografii, Trybunał podkreślił, że bardzo ograniczona jest możliwość bezwzględnego zakazu publikowania zdjęcia osoby publicznej w artykule przyczyniającym się do debaty publicznej. Uzasadnienie podane przez Sąd Najwyższy, choć właściwe, nie było jednak wystarczające. Zatem absolutny zakaz publikowania zdjęcia powoda obok artykułu informującego o toczących się przeciwko niemu postępowaniach przygotowawczych nie był proporcjonalny do uprawnionego celu, jakim była ochrona jego reputacji i praw.

Khuzhin i Inni przeciwko Rosji

23 października 2008 r.

Skarżący zostali zatrzymani w kwietniu 1999 r., a następnie oskarżeni o porwanie i stosowanie tortur. Kilka dni przed procesem w lipcu 1999 r., krajowy kanał telewizyjny nadał program telewizyjny, w trakcie którego trzech urzędników prokuratury szczegółowo omówiło sprawę. Pierwszy skarżący podniósł w szczególności zarzut, że bez jego zgody policja przekazała jego zdjęcie paszportowe z akt sprawy karnej dziennikarzowi, który wykorzystał je w programie telewizyjnym.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, stwierdzając, że w okolicznościach tej sprawy, udostępnienie prasie fotografii pierwszego skarżącego z akt sprawy karnej nie dążyło do żadnego z uprawionych celów wymienionych w art. 8 ust. 2 Konwencji. Trybunał zauważył w szczególności, że przebywający w tym czasie w areszcie śledczym, pierwszy skarżący nie był osobą uchylającą się od wymiaru sprawiedliwości, a pokazanie jego fotografii nie mogło być konieczne do uzyskania wsparcia społecznego w celu ustalenia jego miejsca pobytu. Nie można też powiedzieć, że wzmocniło to publiczny charakter postępowania sądowego, ponieważ w momencie nagrania i pierwszej emisji programu telewizyjnego proces jeszcze się nie rozpoczął.

Giorgi Nikolaishili przeciwko Gruzji

13 stycznia 2009 r.

Sprawa ta dotyczyła zatrzymania świadka w celu wywarcia nacisku na jego brata, który był poszukiwany przez organy wymiaru sprawiedliwości. Fotografie skarżącego, jego brata i dwóch innych mężczyzn umieszczono na tablicach z wizerunkami „osób poszukiwanych” na różnych posterunkach policji. Podano nazwiska tych czterech mężczyzn jako poszukiwanych w związku z zabójstwem. W późniejszej korespondencji między prawnikiem skarżącego a Ministerstwem Spraw Wewnętrznych okazało się, że jedynym poszukiwanym mężczyzną był brat skarżącego i że podejmowano środki operacyjne w celu przesłuchania skarżącego w charakterze świadka w związku z jego wielokrotnymi odmowami stawienia się przed prokuratorem okręgowym.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, ponieważ umieszczenie zdjęcia skarżącego na tablicy z wizerunkami osób poszukiwanych było niezgodne z prawem krajowym.

Ferikäinen i Inni przeciwko Finlandii

10 lutego 2009 r.

Skarżący, spółka wydawnicza i redaktor naczelny czasopisma, a także jeden z jego dziennikarzy, podnieśli, iż fiński Sąd Najwyższy zasądził od nich wypłatę odszkodowania w związku z publikacją artykułu relacjonującego toczące się postępowanie karne przeciwko bizneswoman oskarżonej o oszustwo przeciwko systemowi ubezpieczeń społecznych i niektórym zakładom ubezpieczeń. Chociaż w artykule nie podano jej nazwiska, został on umieszczony obok innego całkowicie niezwiązanego artykułu, który dziennikarz napisał kilka lat wcześniej dla innego magazynu, za zgodą kobiety, a w którym podano jej pełne imię i nazwisko i opublikowano jej dwie fotografie.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Relacja w kwestionowanym artykule z postępowania karnego przeciwko bizneswoman została oparta na dokumencie publicznym dotyczącym tematu leżącego w granicach uzasadnionego publicznego interesu i miała na celu przyczynienie się do debaty publicznej na ten temat. Co więcej, fiński Sąd Najwyższy nie zbadał konsekwencji faktu, że zdjęcia zostały wykonane za zgodą kobiety w celu ich publikacji, choć do celów poprzedniego artykułu i w innym kontekście. W związku z tym podstawy, na których oparł się sąd, choć właściwe, nie były wystarczające, aby uzasadnić ingerencję w prawo skarżących do wolności wyrażania opinii.

Toma przeciwko Rumunii

24 lutego 2009 r.

W sprawie tej policja wezwała dziennikarzy i pozwoliła im na sfotografowanie w celu publikacji, wizerunku skarżącego przebywającego w izbie zatrzymań po tym, jak on i jeszcze jedna osoba zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy oddziału narkotykowego w związku z posiadaniem 800 gramów konopi indyjskich, które, zdaniem władz, zamierzali sprzedać. W dniu zatrzymania dziennikarze lokalnego kanału telewizyjnego i gazety sfilmowali i sfotografowali skarżącego na posterunku policji. Następnego dnia na pierwszej stronie gazety opublikowano zdjęcie skarżącego ukazujące widoczne ślady przemocy wraz z artykułem, w którym nazwano go „handlarzem narkotyków”.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji. Postępowanie policji polegające na wezwaniu dziennikarzy i umożliwieniu im sfilmowania skarżącego na posterunku policji w dniu wszczęcia przeciwko niemu postępowania, bez jego zgody oraz w celu opublikowania zdjęć w mediach, stanowiło ingerencję w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego. Rząd rumuński nie przedstawił żadnego wyjaśnienia uzasadniającego taką ingerencję i nic nie sugerowało, że rozpowszechnianie przedmiotowych zdjęć, które same w sobie nie miały żadnej realnej wartości informacyjnej, miało służyć interesom wymiaru sprawiedliwości. W związku z tym ingerencja w prawo skarżącego do poszanowania jego życia prywatnego nie dążyła do jednego z uprawnionych celów przewidzianych w art. 8 ust. 2 Konwencji.

Egeland i Hanseid przeciwko Norwegii

16 kwietnia 2009 r.

Obaj skarżący, redaktorzy naczelni dwóch głównych gazet norweskich, wnieśli skargę w związku z ich skazaniem i orzeczeniem wobec nich kary grzywny za opublikowanie zdjęć osoby, która ma zostać zabrana w celu odbycia długoterminowej kary pozbawienia wolności, na którą została właśnie skazana w związku z udziałem w potrójnym zabójstwie.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Mimo że fotografie dotyczyły wydarzenia publicznego i zostały zrobione w miejscu publicznym w czasie, gdy tożsamość tej osoby była już dobrze znana opinii publicznej, Trybunał stwierdził, że ukazanie jej miało charakter szczególnie natarczywy. Ponadto zainteresowana osoba nie wyraziła zgody na wykonanie zdjęć

ani na ich publikację, a fakt, że wcześniej współpracowała z prasą, nie może uzasadniać pozbawienia jej ochrony w takich okolicznościach. Ponadto grzywny nałożone na skarżących nie były szczególnie dotkliwe. Podsumowując, wymogi ochrony prywatności i rzetelnego wymiaru sprawiedliwości były wystarczające, aby uzasadnić ograniczenie prawa skarżących redaktorów do wolności wyrażania opinii.

Khmel przeciwko Rosji

12 grudnia 2013 r.

W chwili zaistnienia stanu faktycznego skarżący był członkiem regionalnego parlamentu Murmańska. Został doprowadzony na posterunek policji pod zarzutem prowadzenia pojazdu pod wpływem alkoholu. Odmówił podania swojego nazwiska, zachowywał się w niesubordynowany sposób i nie opuścił budynku, gdy go o to poproszono. Komendant policji zaprosił ekipy telewizyjne na posterunek i tego popołudnia skarżący został sfilmowany w nieuporządkowanym stanie zachowując się w nieodpowiedni sposób. Część materiału została wyemitowana w telewizji publicznej następnego dnia. Później wszczęto przeciwko niemu postępowanie administracyjne i karne w związku z jego działaniami w dniu, w którym został sfilmowany. Skarżący zarzucił w szczególności sfilmowanie go na posterunku policji i wyemitowanie materiału filmowego, co, jego zdaniem, było niezgodne z prawem.

Trybunał uznał, że **doszło do naruszenia art. 8** (prawo do poszanowania życia prywatnego) Konwencji, ponieważ wobec braku zgody skarżącego, udostępnienie nagrania wideo telewizji regionalnej stanowiło rażące naruszenie prawa krajowego. Ingerencja w prawo skarżącego do poszanowania życia prywatnego nie była zatem „zgodna z prawem” w rozumieniu art. 8 § 2 Konwencji.

Axel Springer SE i RTL Television GmbH przeciwko Niemcom

21 września 2017 r.

Sprawa ta dotyczyła skargi dwóch spółek działających w sektorze mediów w związku z orzeczeniem sądu zakazującym publikacji wizerunków, na których można zidentyfikować oskarżonego o zabójstwo w postępowaniu karnym.

Trybunał uznał, że **nie doszło do naruszenia art. 10** (wolność wyrażania opinii) Konwencji. Stwierdził, że sędzia krajowy starannie wyważył sprzeczne interesy. Orzeczenie było proporcjonalne do uprawnionego celu, jakim jest ochrona praw osobistych oskarżonego - który nie był osobą publiczną - podczas jego procesu, w trakcie którego, do czasu udowodnienia mu winy, należało uznawać za niewinnego. Trybunał zauważył w szczególności, że orzeczenie to nie stanowiło szczególnie surowego ograniczenia możliwości relacjonowania; samo rejestrowanie obrazu nie zostało ograniczone.

Bild GmbH & Co. Kg i Axel Springer AG przeciwko Niemcom

4 grudnia 2018 r. (decyzja o niedopuszczalności skargi)

Sprawa dotyczyła orzeczenia zakazującego wydawcom codziennej gazety *Bild* o masowym nakładzie publikowania lub rozpowszechniania fotografii znanego szwajcarskiego dziennikarza, wykonanej w czasie gdy przebywał on w areszcie śledczym. Trybunał orzekł o **niedopuszczalności** skargi, uznając, że sądy niemieckie należycie wyważyły prawo skarżących spółek do wolności wyrażania opinii i prawo do prywatności prezentera telewizyjnego, który przebywał wówczas w areszcie śledczym. W szczególności, zdaniem Trybunału, mimo, że zdjęcie, o którym mowa, nie było zniesławiające, deprecjonujące ani poniżające dla wizerunku prezentera telewizyjnego, ukazało go jednak na podwórzu więziennym, tj. w sytuacji, w której nie mógł się on spodziewać, że zostanie sfotografowany. Jeśli chodzi o karę nałożoną na dwie skarżące spółki, Trybunał zauważył, że sądy niemieckie po prostu zakazały im dalszego publikowania lub rozpowszechniania fotografii i zasądziły od nich zwrot kosztów zastępstwa procesowego w nieznaczej wysokości.

Kontakt z mediami:

Tel.: +33 (0)3 90 21 42 08